

Kuba

*„Wolna wola człowieka”*

Dawno temu Ziemią rządzą bogowie mieszkający na Olimpie. Ludzie zamieszkujący Ziemię nie mieli własnego zdania, byli całkowicie podporządkowani bogom. Musieli wypełniać ich wolę, nie potrafili podejmować własnych decyzji. Nie wszyscy się z tym zgadzali. Jedną z takich osób był Arkeniusz, syn biednego rzeźbiarza i poetki. Chłopiec od najmłodszych lat był bardzo bystry, błyskotliwy i rozważny. Zawsze miał swoje zdanie i bardzo często nie zgadzał się z poleceniami bogów. Jego rodzice ostrzegali go:

- Synu nie możesz przeciwstawiać się decyzjom bogów, bo ześlesz na nas ich gniew.

Chłopiec wyrósł na przystojnego mężczyznę, miał jasne włosy, sięgające do ramion, był zwinny, zręczny i sprawny. Bardzo podobał się kobietom. Zwróciła na niego uwagę jedna z bogiń, o imieniu Eleonora, zamieszkująca Olimp. Bogini szukała okazji, żeby spotkać się z Arkeniuszem. Była pod wrażeniem jego bystrego umysłu i dojrzałości. Młodzi zakochali się w sobie i planowali wspólne życie. Od tego czasu Arkeniusz był częstym gościem bogów na Olimpie. Niejednokrotnie podczas wspólnego ucztowania wyrażał swoje zdanie i podpowiadał bogom, jak mają kierować ludźmi. Podczas jednej z takich uczt, wpadł na pomysł i powiedział do bogów:

- Dlaczego ponosicie taki ciężar i podejmujecie wszystkie decyzje za ludzi. Dajcie im wolną wolę, możliwość wyboru i decydowania o własnym losie, a sami będziecie wolni i będziecie mogli zajmować się tylko przyjemnościami i zabawą. Niech każdy człowiek będzie kowalem własnego losu, a zobaczymy, co się stanie.

Bogowie długo myśleli o tym, co powiedział Arkeniusz i przyznali mu rację. Zdecydowali, że od tego czasu każdy człowiek sam decyduje o sobie. Mieszkańcy Olimpu poczuli wielką ulgę i odtąd zajmowali się urządzaniem uczt, piciem nektaru i zabawą. Arkeniusz poślubił piękną boginię Eleonorę i zamieszkali na Ziemi.

Ludzie, którzy byli przyzwyczajeni do rządzenia bogów, bardzo często podejmowali złe decyzje. Wybuchwały pomiędzy nimi konflikty, nieporozumienia i wojny. Niezgoda doprowadziła do podziału na różne plemiona, szczepy, rody, społeczeństwa i cywilizacje. Często też niszczyli środowisko i ziemię, na której żyli. Spowodowało to zanieczyszczenie powietrza, wody i ziemi. Zrozpaczony Arkeniusz nie wiedział, że człowiek

zdolny jest do takich czynów. Skruszony udał się na Olimp, aby błagać bogów o cofnięcie swojej decyzji, niestety ci odprawili go z powrotem.

Od tego czasu ludzie rządzą Ziemią, sami decydują o sobie i o swoim losie. Tylko od nich samych zależy ich przyszłość, jak i Ziemi. Tak to właśnie pojawiła się wolna wola w życiu ludzkości.